

GŁOS RADOMSKI

Dziennik społeczny, polityczny i literacki poświęcony głównie sprawom Ziemi Radomskiej.



Prenumerata w Radomiu wynosi:
 Miesięcznie 5 k. — h.
 Z odnośnieniem do domu . 6 k. — h.
Na prowincji z przesyłką pocztową:
 Miesięcznie 6 k. — h.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska № 46, dom Hempla.
 Redakcja otwarta od 11 do 12 i od 4 do 5 po poł. Administracja od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł.
 Rękopisów niezastreżonych Redakcja nie zwraca.

Cena ogłoszeń:
 Na 1 str. wiersz drobnym pismem 2 k. — h.
 III 1 .120 .
 IV — . 60 .
 Drobne za wyraz — .120 .

Numer pojedynczy 30 halerzy.
 Głos Radomski nabywać i prenumerować można we wszystkich Księgarniach, w Sklepie spożywczym p. Władysławy Adamskiej, Lubelska № 72; w Składach Win i Towarów Kolonialnych: M. Paschalskiego, ulica Warszawska; Grajnera, ulica Skaryszewska № 16; J Nitkowskiego, róg ul. Długiej i Szerokiej.

KINO Y. CZARY.

Czarowna bajka miłości
 Pierwszy obraz z serii na rok 1918/19 r.

Arcydzieło sztuki kinematograficznej.
 poetyczny romans nad pięknym Bosforem w 6-ciu częściach, ze słynną polską gwiazdą w głównej roli **HEŁA MOJĄ.**

Obrazy ilustruje artystyczny kwartet pod dyrekcją p. Fogelmana.

TEATR „CORSO”

Program № 8.

Tylko 4 dni — Czwartek, Piątek, Sobota i Niedziela.
„SPOTWARZONA”
 I część
 Słynna Amerykańska serja „World“ wzruszający dramat małżeński w 4 cz. z znakomitą artystką Klarą Jung.

II część
Pikuś i nowe mody przewyborna farsa w 2 częściach
 Koncertowy kwintet pod kierunkiem p. W. JANISZEWSKIEGO.

Kościelna 9.

Zmiany programów w **Poniedziałki i Czwartki.**

Szczegóły w programach.

Zarząd.

DZIS W „MIRAŻU”

Od Czwartku 24 października 1918 r.

ACH TEN RADOM!

Rzecz aktualna — Jot'a

TELEGRAMY.

Komunikat niemiecki.

ZACHODNIA WIDOWNIA WOJNY.
 BERLIN, 23 października (B.K.).
 Donoszą urzędownie:

W dolinie Lys trwają silne ataki nieprzyjaciela po obu stronach De-inze. Na północ od miasta odparto je, na południe początkowy zysk terenu wstrzymany, na zachód od drogi Deioze(?) Olsene. Po obu stronach Vichte rozchwały się silne ataki nieprzyjaciela. Ciągłe walki w dolinie Skaldy po obu stronach Tournai i Valenciennes. Na południe od Marles cofnęliśmy nasze linie poza rzekę. Nad Aisne odparliśmy silne ataki po obu stronach Nanteuil. Na wschodnim brzegu Aisne atakował wróg rankiem przy najsilniejszym poparciu artylerji między Olizy i Beaurepaire. Na wzgórzach na zachód od Ballay uzyskał atak trochę terenu, na pozostałych frontach rozchwiał się, tak jak przedwczoraj wznwiony atak wśród ciężkich strat wroga.

BERLIN, 23 październ. (Wieczorem). (B. K.). Donoszą urzędownie:
 Częściowe walki we Flandrii. Po obydwu stronach Le Cateau i Solesmes udaremniłiśmy nowe próby Anglików przełamania frontu, gwałtowne walki znalazły zakończenie na linii St. Martin-Neuville-Bouses przed Chatillon. Na północnym brzegu La Serre, po obu stronach Vouziers i na wschód od Grand Pre rozchwały się ataki Francuzów, na

wschodnim brzegu Mozy Amerykanów.

Pierwszy generał kwatermistrz Ludendorff.

Komunikat austriacki.

WIEDEŃ, 23 październ. (B. K.).
 Donoszą urzędownie:

FRONT WŁOSKI.

Na całym froncie żywa czynność artylerji i lotników, ze strony nieprzyjaciela.

BALKANSKA WIDOWNIA WOJNY.

Nasze wojska walczące w Albanii zbliżają się do granicy albańsko-czarnogórskiej. Nad zachodnią Morawą i na północ od Krusevac trwają walki straży tyrolskich. Nieprzyjacielska próba przerwania się koło Kraljewa udaremniiona.
 Szef sztabu jeneralnego.

Mowa ks. Stichla.

BERLIN, 23 października. (B.K.). Na posiedzeniu parlamentu niemieckiego oświadczył Polak, ks. Stichel:

Hr. Westarp powiedział, że nie można odstąpić ani jednej piędzi ziemi niemieckiej. My nie żądamy ziemi niemieckiej, zasada, że wszędzie jest niemiecka ziemia, gdzie kiedykolwiek stanęła stopa niemiecka od dawna jest bez znaczenia. My również nie chcemy dwuznacznej polityki i dlatego porzucamy naszą dotychczasową rezerwę. Nowe czasy zwiastują zbliżenie się przez całą ludzkość oddawna upragnionego Pokoju Bożego, pokoju trwałego opartego na naturalnym prawie ludów. Jeżeli ten cel osiągnięty będzie, to może krwi nie zostało daremnie wylane. Żądamy tylko naszego prawa. Pełne przeprowadzenie prawa nie oznacza krzywdy innym, tylko

splaty długu. Wilson, ten przyjaciel i dobroczyńca ludzkości (śmiechy na prawicy) podniósł głos i chce zasady, które sam Bóg włożył w serca ludzkie, zasady deptane przez setki lat, wprowadza w życie. Prawo ma zająć miejsce brutalnego gwałtu, miecz pójdzie do muzeum starożytności. Nieprzedawnione prawa polskiego ludu muszą być teraz urzeczywistnione. W kraju powstaje burza wywołana przez wszech Niemców i członków partji ojczystej. Wywołano wielkie manifestacje w Poznaniu, Gdańsku i Wrocławiu. Na tej drodze podnieca się nastrój Polaków i wzmacnia się chęć koalicji żądanie od Niemców ostrzejszych jeszcze gwarancji. Celem udowodnienia niemieckiego charakteru tych okręgów powołuje się na statystykę, ale obecny stan nie jest miarodajnym. Gdyby ziemie polskie były w chwili przyścia Niemców bezpańskie, to można by tę zasadę stosować, ale kraj ten nie był bezpański, prawi właściciele byli tam, lecz zostali wyrzuceni. Czyż może rozumny Niemiec mieć nam za złe, że chcemy posiadać własne wolne państwo. Dotychczas traktowano nas jako obywateli drugiej klasy.

Oświadczenie Alzatzczyka.

Posel alzacki Riaklem, oświadczył w imieniu Alzatzczyków, że kwestja alzacko-lotaryngska stała się międzynarodową.

Oświadczenie Duńczyka.

Duńczyk Hanssen żąda ostatecznego rozwiązania sprawy północnego Szlezwiagu na podstawie samostanowienia narodów.

Gabinet polski.

WIEDEŃ, 23 października (BK). Polska Agencja prasowa donosi z Warszawy: Lista nowego gabinetu polskiego została ustalona, jak następuje. Prezydent ministrów—Świeżyński prezes Koła niezdypartyjnego, minister spraw wewnętrznych—Chrzanowski, spraw zagranicznych—Głabiński, przemysłu—Wierzbicki, rolnictwa—Grabski, oświecenia—

Ponikowski, sprawiedliwości—Higersberger, robót publicznych—Paszkowski, żywienia—Minkiewicz, zdrowia—Wołczyński.

Ministerja wojny i finansów na razie nie obsadzone.

W najbliższym czasie będzie mianowany szereg ministrów bez teki. Nowy gabinet składa się tymczasowo ze zwolenników Koła międzypartyjnego. Lewica uchylila się od tworzenia gabinetu. Na konferencji przedstawiceli stronniectw omawiano sprawę zwołania Rady narodowej, która składałaby się ze 100 członków: 50 z Królestwa, 25 z Galicji, 15 z Poznańskiego, reszta z kresów.

Oświadczenie kanclerza Rzeszy.

BERLIN, 23 października (BK). Na posiedzeniu Sejmu Rzeszy kanclerz oświadczył w sprawie odpowiedzi Niemiec udzielonej Wilsonowi, iż jeżeli rząd nieprzyjacielskie chcą wojny, nie pozostanie inny wybór, jak bronić się z całą siłą narodu wpędzonego w ostateczność. Naród niemiecki ma prawo zapytać, co znaczy pokój na podstawie warunków Wilsona. Odpowiedź na to jest, że dla naszego mocarstwowego stanowiska nie ma być odtąd miarodajnym to, co my sami uważamy za słuszne, lecz to co w swobodnej wymianie zdań z naszymi przeciwnikami uznane zostanie za słuszne. Jest to wielkie zaparcie się dla dumnego przyzwyczajonego do zwycięstw narodu.

Celem tej strasznej wojny jest przedewszystkiem zwycięstwo idei prawa i jeżeli tej idei poddamy się bez zastrzeżeń, to znajdziemy w tem środek leczniczy dla ran teraźniejszości i zadania dla naszej przyszłości.

Wprawdzie naród niemiecki posiadał już od dawna szereg praw politycznych lecz w chwilach decydujących nie robił z tych praw użytku. Od lipca 1917 r. dojrzał proces objęcia odpowiedzialności politycznej, teraz się ujawnił przez stanowczy zwrot w rozwoju myśli narodu niemieckiego. Były w życiu narodu niemieckiego chwile, kiedy się

Edward Suchański

Księgarnia w Radomiu

poleca wybitne nowości wydawnicze.

Nauka skarbowości

wykład skarbowości państwowej i gminnej — przez prof. Radziśzewskiego. Niezbędna dla działaczy społecznych Kor. 30

Platona Fajdros.

Świetny dialog między Fajdrossem a Sokratesem, przełożony i objaśniony przez W. Witwickiego Kor. 16

Bolesław Prus —

przez Ludwika Włodk. Zarys społeczno-literacki str. 350 Kor. 22

Jak napisać testament

własnoręczny — opracował Henryk Cederbaum wyd. III Kor. 13

Pogadanki religijne

z małemi dziełmi w kościele, w domu, w ochronie. Napisał ks. dr. Młynarczyk Kor. 10

Hodowla warzyw.

Brzezińskiego, wydanie nowe, przejrane i dopelnione. Tęgoż autora — Hodowla drzew i krzewów owocowych Kor. 12

50 pieśni znanych

na fortepian z podłożonym tekstem — Nowości Kor. 13

zdawało że naród ten zgniotą; tymczasem w chwilach tych rodziły się nowe siły duchowe. By siły te mogły się rozwinąć, musimy być zdolni do obrony naszych praw domowych.

U bram naszych stoi nieprzyjaciel. Nie możemy pozwolić, by obrażano nasze wojsko, gdyż to godzi w honor narodu. Złe czyny jednostek i złe zarządzania istnieją w każdej armji, ale nie można rzucać oskarżeń na całą armję ludową. Nasi żołnierze walczą z troską o ojczyznę, z troską o pokój, stawiają opór, dziękujemy im i ufamy.

Bunt pułku Kroatów.

WIEN, 23 października (BK). Przy końcu dzisiejszego posiedzenia Sejmu węgierskiego odczytał hr. Karoly depešę otrzymaną z Fiume donoszącą, że kroacki pułk piechoty № 79 wtargnął do koszar honwedów, których rozbroił, zajął różne publiczne budynki i uwolnił więźniów. Policja miejska stawiała opór, lecz została po krótkiej walce ulicznej pokonana. Zajęto dworzec kolejowy, szyny pozrywano. Gubernator prosił telefonicznie o pomoc wojskową.

Anglja uznała Polskę za stronę wojującą.

„Kurjer Krakowski“ donosi, że we wtorek nadeszła do Wiednia wiadomość, że Balfour uznał Polskę za stronę wojującą, a Komitet londyński, złożony z pp: Dmowekiego, hr. Sobańskiego i hr. Maurycego Zamojskiego za rząd polski.

Ameryka uznaje niepodległość Polski.

W senacie w Waszyngtonie wniesiono wniosek uznania niezawisłości Polski i udzielenia nowemu państwu polskiemu pomocy Ameryki.

Ładowanie wojsk koalicyjnych na Krymie.

Kurjer, który przybył z Kijowa do Lwowa, przyniósł wiadomość, że okręty koalicyjki faktycznie znajdują się na Czarnem morzu i że oddziały wojsk koalicyjki zamierzają łądować na Krymie, aby się połączyć z wojskami generała Denikina. Jak slychać Odessa będzie lada chwila opróżniona z wojsk austrjackich. Wojska koalicyjki zajęły także całą delte Dunaju.

Jak donosi „Ukraińskie Słowo“ do Kijowa nadeszła oficjalna wiadomość, że rząd turecki otworzył dla koalicyjki przejazd przez Dardanele.

Rumunia przechodzi na stronę koalicyjki.

„Journal“ paryski dowiaduje się, że oczekiwane jest rychłe ustąpienie gabinetu Margilomana i przejście Rumunji na stronę koalicyjki.

Z Kijowa donoszą do Lwowa, iż w Rumunji stosunki są bardzo naprężone. Oczekiwane tam należy wybuchu powstania.

Węgry nie chcą oddać Austrii zapasów złota.

Stronnictwo Karoly'ego, dowiedziawszy się, że rada generalna banku austro-węg. zarządziła, aby zapasy złota banku austro-węg. przewieziono z Budapesztu do Wiednia, zwróciła się w tej sprawie do ministra skarbu Popowiesia, a ten oświadczył, że nie dopuści do wykonania tego zarządzenia.

Taryba zerwała z Ober-Ost.

Litewskie biuro prasowe ogłasza: Z Wilna donoszą, że Taryba po długich sporach i nieporozumieniach zerwała ostatecznie stosunki z rządem Ober-Ost., jen. Desierem.

Taryba przyjęła obecnie program Wilsona i wyczekuje zwycięstwa koalicyjki.

Rewolta w Bruges przeciw Niemcom.

W Bruges w Belgji, na krótko przed jej opróżnieniem przez Niemców, wybuchła — jak donosi dziennik „Les Nouvelles“ — rewolta ludności przeciw wojskom niemieckim. Ludność zaprotestowała przeciw deportacji. Wojsko niemieckie zrobiło użytek z broni, wielu Belgów padło zabitych lub rannych.

Koalicyjka żąda opróżnienia zaboru pruskiego.

Wedle wiadomości, jakie ostatnio nadeszły do polskich kół politycznych w Szwajcarii, koalicyjka ma zażądać od Niemiec, by przed rozpoczęciem rokowań pokojowych opróżnili i oddali rządowi Polskiemu zabór pruski, a w szczególności ujście Wisły z Gdańskiem. Obszary te obsadziłyby dywizje polsko-amerykańskie.

Czesi i poł. Słowianie chcą rokować tylko w Paryżu.

Na konferencji przewodniczących w Wiedniu złożył poseł Stransky w imie-

niu związku Czeskiego następujące oświadczenie:

„Wobec tego, że państwo Czecho-słowackie posiada rząd uznany w Paryżu, należy wszystkie rokowania prowadzić z tym rządem. Posłowie czeszy jako tacy nie czują się więcej uprawnieni do samodzielnych rokowań z rządem austrjackim ani też z pojedynczą reprezentacją narodową.

Podobne oświadczenie złożyli też południowi Słowianie.

Frona przeciw Piłsudskiemu.

„Goniec Krakowski“ donosi z Warszawy, że we frakcji rewolucyjnej P. P. S. tworzy się fronda przeciw Piłsudskiemu. Frakcja obawia się bowiem, że odstępując od programu społecznego na rzecz osobistej polityki Piłsudskiego zostanie zdystansowana przez lewicę P. P. S. Na czele frondy stoi znany przywódca Perl.

Sprawa p. Al. de Rosseta.

Na skutek starań przyjaciół uwięzionego p. Rosseta, o uwolnienie, został on przeniesiony z więzienia do obozu dla internowanych w Modlinie.

Zamordowanie funkcjonarjusza c. i k. Komisarjatu Policyjnego.

Pisma lubelskie donoszą. Dn. 21 b. m. o godz. 6 m. 45 wiecz. na Krakowskim Przedmieściu naprzeciw domu № 57, do przechodzącego komisarza p. Terleckiego dano trzy strzały z rewolweru. Przechodnie zbiegli się na miejsce wypadku; p. T. rannego umieszczono w dorożce i odwieziono do szpitala wojskowego. Wszystkie strzały były celne. Sprawcy zdolali umknąć.

Trudno znaleźć motywy tego zamachu wobec tego, że p. T., będąc zajęтым w biurze paszportowem, nie miał możności narażenia się komukolwiek w sensie politycznym.

Tymczasowa Komenda Wojsk Polskich na okupacji austriackiej.

Kielce, 19 b. m. Na ulicach miasta rozklejono następujące wezwanie.

Dla formowania kadr wojskowych we wszystkich powiatach Królestwa Polskiego, wszyscy byli oficerowie i żołnierze tak legjonowi, jak i z korpusu jenerała Dowbor-Muśnickiego, mają się niezwłocznie meldować w miejscu swego pobytu u najstarszego rangą oficera lub podoficera, który w danej miejscowości obejmuje komendę placu i prowadzi dokładną ewidencję.

Dalsze rozkazy nastąpią.

Kielce, d. 18 paź. 1918 r. Za tymczasową komendę wojsk polskich na okupacji austriackiej.

Podpułkownik Norwid.

Za zgodność Porucznik Nowowiejski,

b. adjutant 5 p. L. P.

Niniejszy rozkaz obowiązuje również b. legjonistów i b. oficerów i żołnierzy korpusów polskich jen. Dowbor Muśnickiego, którzy służą w szeregach polskiej organizacji wojskowej.

Komenda okręgu VI POW.

W. Świeżyński.

Za zgodność S. Wojewódzki.

Z GODZINY NA GODZINĘ.

Kalendarzyk. Dziś: † Krysplna i Krysp. Jutro: Ewarysta P. M. Wschód słońca o godzinie 6.40. Zachód o godzinie 4.49.

Kronika miejska.

Radom, 24 października.

== Zarząd Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy b. pracowników kolejowych ziem Radomskiej zaprasza wszystkich członków stowarzyszenia na ogólne zebranie w niedzielę d. 27 b. m. w lokalu przy ulicy Trawnej № 3, o godzinie 3 po południu.

== Milicja powiatowa. Ukazało się następujące obwieszczenie: Wydział Powiatowy Sejmiku Radomskiego wzywa osoby, pragnące wstąpić w szeregi milicji powiatowej do zapisywania się na listę kandydatów w Biurze Sejmiku.

Warunki konieczne: wiek od 25 do 35 lat, stan kawalerski, dobry stan zdrowia, nieskazitelny charakter.

Podania — z załączeniem krótkiego życiorysu własnoręcznie napisanego i popołaniem się na opinie osób wiarogodnych — należy składać w biurze Wydziału Powiatowego w Radomiu Lubelska 46.

== Ostrzegamy. Dowiadujemy się, że jeden z właścicieli domów przy ul. Lubelskiej naprzeciwko kościoła po Bernardyńskiego zamierza sprzedać swą nieruchomość żydowi. Ostrzegamy, że jeżeli nie cofnie się ze swym zamiarem to opublikujemy go z imienia i nazwiska, jako sprzedawcyka.

Ziemia polska i dom polski nie powinny przechodzić w obce ręce.

== Naiwni. Dowiadujemy się o bardzo niepokojących faktach, które zarazem dużo mówią o naiwności naszych robotników

Oto pomimo wzajemnych zapewnień solidarności z jaką mieli wystąpić ze swemi żadaniami czeladnicy piekarscy Polacy i Żydzi, ci ostatni idąc za popędem swej natury, zaczęli wśród zamieszania robić „geszeft“. W piekarniach żydowskich na ulicy Bóznioznej, w piekarni p. Hercberga przy ulicy Rynek № 9 i innych onegdaj najspokojniej w świecie wypiekano chleb, a zjadale strajkującym czeladnikom, naturalnie Polakom, mówiono, że wypieka się chleb jedynie dla nich i że będą oni mogli nabywać takowy po cenie urzędowej t. j. strajkując nadal pokażą ludności, że oni sami na tym niewiele cierpią. Zachęcani i uspakajani tymi objawami „troskliwosci“ o nich kolegów żydów czeladnicy Polacy nie przeszkadzali piec, nawiedzając jednocześnie w brutalny sposób piekarnie polskie, jak to miało miejsce u p. Mirkowskiego.

Naiwni — nie zastanawiają się, że ci sami „troskliwi“ koledzy żydowscy pod pozorem wypiekania chleba dla nich, robią tego chleba tyle ażeby nim „szmuklować“. I w istocie — wczoraj można było we wspomnianych piekarniach dostać chleba wcale ładnego, ale też i po odpowiedniej do chwili cenie.

Czyż zawsze będziemy ową wodą, która przez to, że porusza młyn żydowski daje tym ostatnim ogromne zyski?!!

== Zmarli. Dn. 22 b. m. zmarli: Anna Kornet lat 31, zamieszkała w Radomiu i Marja Markowska lat 27, zamieszkała na Zamłyniu.

Teatr Polski
H. CZARNECKIEGO

W piątek dnia 25 października
Mandaryn Wu
(Tajemnice chińskiego domu)
sztuka w 3 aktach Vernon'a i Oren'a.

W sobotę dnia 26 października
Benefis CHÓRU
pierwszy raz
Sprzedana Narzeczona
opera komiczna w 3 aktach Smetany.
Nowe tańce — Ewolucje.

W niedzielę dnia 27 października
o godz. 4-ej po poł.—ceny znizone
EWA
operetka w 3 aktach Fr. Lohara.

DOM TECHNICZNO-HANDLOWY
St. Brzozowski i M. J. Szmorliński
w Radomiu, Plac 3-go Maja № 1. Skład — Zgodna № 6.

Poleca:
Tekturę smołowcową, Cement, Wapno, Gwoździe, Rury wodociągowe i kanalizacyjne, Łączniki do rur, Lampki elektryczne.

Radomska Fabryka smarów
WŁAŚCICIELE
St. Brzozowski i M. J. Szmorliński „STEMAR“
BIURO SPRZEDAŻY: Radom — Plac 3-go Maja № 1.
POLECA: **Oleje maszynowe i cylindrowe.**
Smary do osi, trybów, smar do lin stalowych i konopnych.
Tłuszcz „Tovote'a, Dzieglicé i t. p.